

P R O T O K Ó Ł Nr XXX/2021
z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Miłomłynie
odbytej w dniu 19 lipca 2021 r.

Początek sesji godz. 9.00
Zakończenie sesji godz. 11.00

Radni obecni: wg załączonej listy obecności (*Zał. Nr 1 do protokołu*).
Zaproszeni goście: *wg załącznika Nr 2 do protokołu*.

Radni obecni - 14
Radni nieobecni - 1
Radny nieobecny - Grzegorz Żmijewski

Adn. pkt 1. Otwarcia XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej – Tomasz Kasprzak, stwierdzając na podstawie listy obecności quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Powitał Burmistrza, Sekretarza, radnych oraz sołtysów i widzów przed monitorami.

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie i odczytanie porządku obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Miłomłyn na lata 2021-2035.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Miłomłyn na 2021 r.
4. Interpelacje i zapytania radnych oraz sołtysów.
5. Wolne wnioski i informacje.
6. Zakończenie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że na sesji obecny jest pracownik tut. urzędu Pani Joanna Szabelska, która w punkcie 5. Wolne wnioski i informacje przedstawi Radzie prezentację na temat środków zewnętrznych na lata 2021-2027. Ponadto wpłynęła interpelacja radnego Marka Grzędy w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy” w Miłomłynie. Po sesji planowana jest nieformalna dyskusja na temat zagospodarowania terenu „Wyspy”. W związku z tym wystąpił z wnioskiem formalnym o zmianę porządku obrad, poprzez przesunięcie punktu 4 na poz. 5.

Na czas wprowadzenia wniosku do programu głosowań imiennych Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak ogłosił przerwę.

Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej poddał zgłoszony wniosek pod głosowanie:

„Za” przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych, „przeciw” 1 radny, „wstrzymało się” 0.

*Protokół głosowania imiennego
z dnia 19 lipca 2021 r. wg załącznika
Nr 3 do protokołu Nr XXX/2021
z sesji Rady Miejskiej w Miłomłynie.*

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że wniosek został przyjęty. Dotychczasowe punkty 4 i 5 otrzymują numerację 5 i 4.

Adn. pkt 2 i 3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Miłomłyn na lata 2021-2035.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Miłomłyn na 2021 r.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Miłomłyn na lata 2021-2035 oraz projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Miłomłyn na 2021 r. omówiła zgodnie z uzasadnieniem Skarbnik Miasta i Gminy Pani Sylwia Bartoszek. Poinformowała, że proponowane zmiany w budżecie Miasta i Gminy i Wieloletniej Prognozy Finansowej dotyczą m. in.:

- zwiększenia dochodów o kwotę 5.000 zł z tytułu pomocy finansowej otrzymanej z Urzędu Marszałkowskiego w ramach grantów Marszałka dla Kół Gospodyń Wiejskich, wkład własny w kwocie 1.250 zł zostanie pokryty z funduszu sołectkiego Sołectwa Liksajny.
- zwiększenia dochodów o kwotę 40.000 zł otrzymaną w ramach pomocy finansowej z Urzędu Marszałkowskiego na realizację zadania związanego z modernizacją infrastruktury stadionu miejskiego w Miłomłynie, zadanie to jest połączone z wnioskiem do Ministerstwa Sportu. W WPF dostosowano kwoty do tego zadania,
- wprowadzenia nowego zadania - zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębach Malinnik i Wólka Majdańska, na rok 2021 – kwota 34.444 zł, na 2022 r. w WPF wprowadza się resztę kwoty - 8611 zł,
- zwiększenia wydatków o kwotę 49.200 zł w związku z koniecznością wykonania badań niezbędnych do ustalenia właściwości leczniczych klimatu Miłomłyna,
- zmiany źródła finansowania zadania pn. Budowa tężni solankowej w Miłomłynie tj. kwotę 670 000 zł planuje się pokryć z Bonu Inwestycyjnego, który gmina otrzymała w 2020 r., a kwotę tą zdejmuje się z zadania związanego z przebudową drogi gminnej Miłomłyn-Wielimowo-etap II,
- zwiększenia dochodów o kwotę 10.000 zł na promocję szczepień przeciwko wirusowi SARS-Co-2, po stronie wydatków wprowadza się kwotę 10 000 zł na zakup materiałów i organizację działań promocyjnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak zapytał, dlaczego proponuje się przesunięcie środków na tężnię z drogi Miłomłyn-Wielimowo - etap II.

Skarbnik Miasta i Gminy Sylwia Bartoszek udzielając odpowiedzi na pytanie Przewodniczącego Rady Miejskiej poinformowała, że gmina ma kumulację płatności inwestycyjnych. Jest odebrana oczyszczalnia ścieków, jest przewidywany termin odbioru połowy zadania związanego z budową tężni w Miłomłynie. Nastąpiła kumulacja wydatków, a pieniądze z Bonu Inwestycyjnego leżą na wyodrębnionym koncie i nie można ich wziąć na inne zadania niż wskazane w budżecie. Droga Miłomłyn-Wielimowo w tym roku nie będzie robiona, bo gmina nie otrzymała środków. Proponuje się, by środki nie leżały tam, kiedy nie są potrzebne, a można je wykorzystać w innym zadaniu inwestycyjnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej – rozumiem, że do tematu realizacji drogi wrócimy w przyszłości.

Radna Joanna Karabinowska zapytała czy w związku z tym, że gmina będzie finansowała drogę Miłomłyn-Wielimowo, czy też można liczyć na to, iż będzie zrobiony II etap drogi do Rogowa.

Skarbnik Miasta i Gminy Sylwia Bartoszek poinformowała, że w budżecie gminy drogi: do Wielimowa i do Rogowa pozostały w niezmienionych kwotach. Te inwestycje nie zostały zdjęte z budżetu, tylko zostały zmienione źródła finansowania wydatków.

Radna Joanna Karabinowska zwróciła uwagę, że w Bonie Inwestycyjnym była ujęta tylko droga do Wielimowa.

Skarbnik Miasta i Gminy Sylwia Bartoszek poinformowała, że była ujęta tylko droga do Wielimowa, ponieważ była większa wartość inwestycji i żeby nie rozdzielać kwoty na dwa zadania inwestycyjne, zostały przydzielone na udział własny drogi do Wielimowa.

Do projektów uchwał nie zgłoszono więcej pytań.

W związku z tym Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Miłomłyn na lata 2021-2035.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0.

*Protokół głosowania imiennego
z dnia 19 lipca 2021 r. wg załącznika
Nr 4 do protokołu Nr XXX/2021
z sesji Rady Miejskiej w Miłomłynie.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Miłomłyn na lata 2021-2035 została podjęta jednogłośnie.

*Uchwała Nr XXX/252/2021
wg załącznika Nr 5 do protokołu
Nr XXX/2021 z sesji Rady Miejskiej
w Miłomłynie.*

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Miłomłyn na rok 2021.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0.

*Protokół głosowania imiennego
z dnia 19 lipca 2021 r. wg załącznika
Nr 6 do protokołu Nr XXX/2021
z sesji Rady Miejskiej w Miłomłynie.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Miłomłyn na 2021 r. została podjęta jednogłośnie.

*Uchwała Nr XXX/253/2021
wg załącznika Nr 7 do protokołu
Nr XXX/2021 z sesji Rady Miejskiej
w Miłomłynie.*

Adn. pkt 4. Wolne wnioski i informacje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak udzielił głosu inspektorowi ds. promocji i pozyskiwania środków zewnętrznych tut. urzędu, Pani Joannie Szabelskiej, która przedstawiła informację na temat środków zewnętrznych na lata 2021-2027 w formie prezentacji multimedialnej.

*Informacja wg załącznika Nr 8
do protokołu Nr XXX/2021
z XXX sesji Rady Miejskiej
w Miłomłynie.*

Adn. pkt 5. Interpelacje i zapytania radnych oraz sołtysów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że wpłynęła interpelacja radnego Marka Grzędy w sprawie niezagospodarowanego terenu „Wyspy” w Miłomłynie jak również został złożony do Biura Rady projekt uchwały w sprawie zagospodarowania tego terenu podpisany przez dziewięciu radnych. Opiniując projekt uchwały Radca prawny urzędu stwierdził, że w tej sprawie wymagane jest uzgodnienie z konserwatorem zabytków. Dlatego w porządku sesji

nie umieszczono tego projektu uchwały. W tym momencie odczytał interpelację radnego Marka Grzędy w sprawie niezagospodarowanego terenu „Wyspy” w Miłomłynie. W związku ze złożeniem tych dwóch dokumentów poprosił inspektora ds. promocji i pozyskiwania środków zewnętrznych tut. urzędu, Panią Joannę Szabelską o przedstawienie możliwości finansowania przedsięwzięcia związanego z zagospodarowaniem tego terenu.

*Interpelacja wg załącznika
Nr 9 do protokołu Nr XXX/2021
z sesji Rady Miejskiej w Miłomłynie.*

*Projekt uchwały w sprawie utworzenia
parku spacerowo-rekreacyjnego pod
nazwą: „Miejsce Spotkań Mieszkańców –
Ogród na Wyspie” wg załącznika Nr 10 do
protokołu Nr XXX/2021 z sesji Rady Miejskiej
w Miłomłynie.*

Pani Joanna Szabelska poinformowała, że wśród tematów w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Warmińsko-Mazurskiego wymieniła wymiary terytorialne i mówiła o obszarach strategicznej interwencji. Gmina Miłomłyn jest wpisana do obszaru zwanego NIEBIESKI ZACHÓD. Jeżeli chodzi o środki, które można pozyskać, to potrzebna jest strategia ponadlokalna. Związek Gmin Kanału Elbląskiego i Pojezierza Iławskiego, którego członkiem jest Gmina Miłomłyn opracowuje ponadlokalną Strategię Kanału Elbląskiego. W ramach tej strategii opracowano ok. 30–40 wniosków przez różne gminy i organizacje. Z tych kilkudziesięciu projektów wybrane zostały zintegrowane projekty flagowe. Stanowią one 3 tematy. Pierwszy z nich to rewitalizacja Kanału jako szlaku wodnego i infrastruktury przybrzeżnej. W tym zintegrowanym projekcie flagowym można wpisać „Wyspę” jako infrastrukturę przybrzeżną do rozwoju przy Kanale Elbląskim w Miłomłynie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że również bierze udział w pracach Zarządu Związku Gmin Kanału Elbląskiego i Pojezierza Iławskiego nad tą Strategią. Priorytetem są działania związane z infrastrukturą przybrzeżną. W związku z tym, że w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy” został złożony niezależnie projekt uchwały, jak i interpelacja radnego, zapytał Burmistrza, czy przewiduje jako urząd przygotowanie i złożenie fiszek projektowych, aby można było wykonać to zadanie. Uważa, że sprawa jest dość pilna, gdyż do 27 lipca br. zostaną zatwierdzone projekty do strategii. Po tym terminie może być już za późno na ich zmianę.

Burmistrz Miasta i Gminy Stanisław Siwkowski udzielając odpowiedzi Przewodniczącemu Rady poinformował, że temat jest zapisany, ale fiszka nie została złożona, gdyż nie wiadomo, co my chcemy. Myśli, że dyskusja po dzisiejszej sesji Rady pomoże ustalić, jaki jest plan, co do sposobu zagospodarowania terenu „Wyspy”. Propozycje są różne. W związku ze złożoną interpelacją przez radnego Marka Grzędę w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy” w najbliższą środę spotyka się z inżynierem, który zajmuje się krajobrazem. Na pewno gmina złoży

fiszkę projektową, czy to zrealizuje to nie wie, ale trzeba składać, by w przyszłości ktoś mógł realizować przedsięwzięcie w tym, czy w innym kierunku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że szersza rozmowa na temat zagospodarowania terenu „Wyspy” zostanie przeprowadzona na spotkaniu radnych z Burmistrzem po sesji poza porządkiem obrad. W związku z tym zapytał, czy radni chcą zgłosić jeszcze jakieś pytania do przedstawionej prezentacji, czy też wnioski.

Radny Marek Grzęda poinformował, że nie rozumie, dlaczego rozmowa na temat zagospodarowania terenu „Wyspy” ma odbyć się po sesji. Zgodnie z jego interpelacją chciałby, żeby mieszkańcy mogli czynnie uczestniczyć w tym projekcie i wypowiadać się. Dlatego dyskusja na ten temat powinna być publiczna. Chce, by radni publicznie wypowiedzieli się, w jaki sposób powstał przedłożony projekt uchwały podpisany przez dziewięciu radnych, jaki był cel jego złożenia i jakie były zamierzenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak udzielając odpowiedzi radnemu M. Grzędzie poinformował, że propozycja spotkania z radnymi poza porządkiem sesji wyszła od Burmistrza. Sesja nadzwyczajna została zwołana na wniosek Burmistrza, który ustalił jej porządek, z pominięciem złożonego w biurze Rady projektu uchwały. Udzielając odpowiedzi na kolejne pytanie radnego M. Grzędy poinformował, że to on jest radnym, pomysłodawcą i inicjatorem tego projektu uchwały, który przedstawił radnym na wcześniejszym spotkaniu. Wszyscy radni nie mogli wziąć udziału w jednym okresie w tym spotkaniu ze względu na urlopy, bądź inne obowiązki. Czas był dosyć krótki, gdyż radni otrzymali informację, że sesja nadzwyczajna miała odbyć się 14 lipca br. Należało więc pracować szybko. Oczywiście jest to projekt, nad którym pracowano kilka godzin. Pewne zapisy z pierwotnego projektu uchwały zostały zmienione, bądź wykreślone zgodnie z wnioskami radnych. Wszyscy radni zostali poinformowani o treści projektu z uzasadnieniem. W rozmowie z Burmistrzem ustalił, iż nie można jeszcze rozmawiać na temat tego projektu uchwały na sesji Rady ze względu na konieczność uzgodnienia z konserwatorem zabytków. Dlatego Burmistrz nie umieścił projektu uchwały w porządku obrad. Natomiast takie rozmowy muszą być przeprowadzone zarówno na sesji, jak i na spotkaniach z mieszkańcami. Inicjatywą było to, by na „Wyspie” zaczęło coś się dziać. Założeniem jest to, by teren „Wyspy” był terenem rekreacyjnym, publicznym, dostępnym dla mieszkańców, aby każdy mieszkaniec miał możliwość pozostawienia tam własnej łodzi, bez jakichkolwiek kosztów. Radni zastanawiali się, w jaki sposób zarządzać tym terenem. Chodziło o to, żeby zaangażować część społeczną, część mieszkańców, radnych, przedstawicieli stowarzyszeń, aby wokół tej „Wyspy” mogli wyrażać swoją opinię, w pewnym sensie zarządzać, wspomóc urząd, bo cały czas radni słyszą, że gmina nie ma funduszy. Radna Alina Król od lat wnioskuje o rozpoczęcie działań w kierunku zagospodarowania terenu „Wyspy”. Do dnia dzisiejszego nic się nie dzieje w tej sprawie. Jest problem nawet z koszeniem tego terenu. Kosi go własnym sprzętem, żeby mieszkańcy mogli dojść do plaży na „Wyspie”. Radnym chodzi o to, żeby zacząć rozmawiać. Jest perspektywa unijna, czas ucieka, gdyż do końca lipca br. zostaną zatwierdzone projekty do fiszki do Strategii Związku Gmin. Jeżeli gmina nie zdąży,

to później nie będzie mogła wnioskować o dofinansowanie tych działań. Radnym zależy tylko na tym, aby pracownicy urzędu chcieli przygotować projekt, żeby „Wyspa” została zagospodarowana i utrzymywana, taka była intencja. Nie ma tutaj żadnych tematów komercyjnych, sprzedażowych. Radni wiedzą, że to jest temat gorący, przekonali się o tym na przestrzeni ostatnich kilku lat. Dlatego ich pomysł jest taki, aby to był teren publiczny dla naszego społeczeństwa.

Radna Joanna Karabinowska poinformowała, że była jedną z osób, które podpisały się pod tym projektem uchwały. Pamięta, że wcześniej było zainteresowanie kupnem „Wyspy”, ale był temu sprzeciw. Mając na uwadze stan tego obiektu oraz możliwość uzyskania dofinansowania do zagospodarowania tego terenu uważa, że jest to bardzo dobry pomysł. Dalsza dyskusja rozjaśni wszystkim intencję tego pomysłu.

Radny Marek Grzęda poinformował, że interpelację złożył po spotkaniu na „Wyspie” u Pana T. Kasprzaka. Jest mu przykro, że projekt uchwały powstał podczas spotkania wybranej grupy radnych, na które nie był zaproszony. Został zaproszony na spotkanie w późniejszym terminie z udziałem innego radnego i Pana T. Kasprzaka. Przypomniał, że temat „Wyspy” ciągnie się od 2005 r., kiedy została sprzedana jej część. Wówczas ówczesna radna Pani Sabina Andruszkiewicz złożyła wniosek w imieniu 104 mieszkańców Miłomłyna. Podpisuje się pod tym wnioskiem. Podziela zdanie, że teren „Wyspy” powinien być terenem ogólnodostępnym, niekomercyjnym, tak by wszyscy mogli z niego korzystać. Przypomniał, że dwa lata temu również składał podobną interpelację, z tym że wtedy miał pomysł, by w tym budynku powstał ośrodek zdrowia. Nie można było jednak tego zrobić ze względu na to, że sporządzenie planu rewitalizacji dla tego terenu wiązałoby się ze środkami finansowymi, których nie było w budżecie. Ponadto adaptacja istniejącego obiektu na przychodnię zdrowia wymagałaby uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Podoba mu się pomysł proponowanej nazwy terenu na „Wyspie” - „Miejsce Spotkań Mieszkańców – Ogród na Wyspie”. Stwierdził, że w opracowanym projekcie uchwały jest kilka punktów, z którymi kategorycznie nie może się zgodzić i ich nie rozumie. W paragrafie 2 projektu uchwały określono funkcję obszaru, co jest już określone w planie zagospodarowania przestrzennego i strategii rozwoju gminy. Jest to więc zbędne.

W tym momencie Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak odczytał treść opracowanego przez radnych projektu uchwały w sprawie utworzenia parku spacerowo-rekreacyjnego pod nazwą: „Miejsce Spotkań Mieszkańców – Ogród na Wyspie” wraz z uzasadnieniem. Dodał, że jest to jeszcze wersja bez uwag radcy prawnego. Stwierdził, że sesja Rady jest poświęcona zmianom w budżecie gminy, nie było wołą Burmistrza aby debatować o terenie „Wyspy” na forum. Natomiast skoro jest wniosek radnego, więc nie można odmówić mu głosu.

Radny Marek Grzęda zwrócił uwagę, że nie będzie się odnosił do poszczególnych punktów tego projektu uchwały, który ma obszerne uzasadnienie. Chodzi mu natomiast o kontekst. Podoba mu się proponowana nazwa terenu

„Wyspy” oraz to, co tam jest proponowane do zrobienia. Aby funkcjonował taki teren, nie ma wątpliwości, że musi być publiczny, a nie z funkcją komercyjną. Jeżeli nie może być funkcji komercyjnej, to ktoś musi to utrzymywać, potrzebne będą środki. Z tego co rozumiem, to gmina wyłoży jakieś środki: 2, 1,5 czy 3 miliony złotych, dlatego złożył tą interpelację. Uważa, że aby była podstawa do rozmów, to trzeba stworzyć plan zagospodarowania tego terenu, opracować kosztorys i skonsultować to z mieszkańcami. Dużo pomysłów z uzasadnienia załączonego do projektu uchwały jest do „kupienia”. Reasumując, gmina ma pozyskać środki budżetowe, czy jakieś od podatników, zagospodarować ten teren za te środki, to jest w ogóle jakieś kuriozum. Następnie radny odniósł się do zapisu paragrafu 3 projektu uchwały: „Zarząd nad przedmiotowym terenem przekazać w formie nieodpłatnego użyczenia stowarzyszeniu, które należy powołać w tym celu”, a już zapis paragrafu 4: „Zobowiązuje się burmistrza do przygotowania umowy nieodpłatnego użyczenia terenów w terminie 3 miesięcy od momentu zarejestrowania stowarzyszenia”, to tak jakby ustawił przetarg, czyli gmina zagospodaruje teren „Wyspy” za pieniądze podatników i z góry wiadomo, że przejmie to jakieś stowarzyszenie, które nie istnieje. Nie wiadomo, jaki będzie miało ono statut, zamierzenia, cele, kto w nim będzie. Jeżeli gmina powierzy ten teren stowarzyszeniu, czyli trzeba będzie to utrzymywać. Zapytał, czy to gmina ma utrzymać, a co będzie robić zarząd stowarzyszenia. Natomiast jeżeli stowarzyszenie ma to utrzymywać ze środków własnych, to musi prowadzić działalność gospodarczą, czyli komercyjną i pozyskiwać pieniądze od mieszkańców, czyli już nie będzie to bezpłatne. Uważa, że jedyne wyjście, to sporządzić plan zagospodarowania tego terenu, uzgodnić to z mieszkańcami, poszukać środków na ten cel, zrealizować to i udostępnić go nieodpłatnie mieszkańcom, a zarządzanie nim pozostawić gminie, tak jak jest z innymi obiektami, tj. tężnia, park spacerowy, orlik. Uważa, że zobowiązanie Burmistrza do obligatoryjnego przekazania terenu w przeciągu 3 miesięcy od zarejestrowania stowarzyszenia, to jest po prostu przekręt. Absolutnie się z tym nie zgadza. Ponadto fragment zapisu uzasadnienia projektu uchwały: „przywrócenie spójności całego obszaru, usunięcie barier architektonicznych w postaci płotu, w uzgodnionym z właścicielem zakresie” można odczytać na dwie strony. Niektórzy mogą to zrozumieć, że gmina chce powiększyć swój obszar na „Wyspie”, inni mogą powiedzieć, że tam, gdzie jest prowadzona działalność gospodarcza będzie miała większy obszar do zagospodarowania będzie publiczna, bądź w zarządzie jakiegoś stowarzyszenia. Jeżeli stowarzyszenie będzie prowadziło działalność gospodarczą, to w jego skład nie mogą wchodzić radni. Radny nie może prowadzić działalności gospodarczej na majątku, który jest powierzony przez gminę. Radny nie może być w stowarzyszeniu, tylko osoba prywatna. Jeśli chodzi o cumowanie łodzi, to poinformował, że nie zauważył, by przy pomoście koło Nadleśnictwa w Miłomłynie brakowało na to miejsca, ale to już inna oddzielna sprawa. Podoba mu się również pomysł, by przekopać groblę. Nie uważa, by radni, którzy podpisali się pod tym projektem uchwały, zrobili to w złej woli. Sądzi, że nie zastanowili się do końca nad niektórymi jego zapisami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak odnosząc się do uwag radnego M. Grędy do projektu uchwały poinformował, że jeśli chodzi o organ, który miałby być stowarzyszeniem, to w uzasadnieniu do projektu jest ściśle określone, kto ma być jego reprezentantem, m. in. przedstawiciele samorządu,

reprezentacja mieszkańców oraz radni, którzy są ich reprezentantami. Zgadza się, że stowarzyszenie jest stowarzyszeniem osób fizycznych. Chodzi o to, by osoby, które są zainteresowane zarządzaniem tym terenem miały jakąś osobowość prawną. Można także stworzyć grupę nieformalną na zasadzie „rady programowej”, która nie ma prawa decydować, dlatego są jeszcze prowadzone rozmowy na ten temat. Zgadza się z tym, że jeżeli stowarzyszenie będzie pozyskiwać środki, to musi prowadzić działalność gospodarczą. Nawiązując do stwierdzenia radnego, że stowarzyszenie będzie zmuszone pobierać opłaty od mieszkańców, zapytał go, czy będąc prezesem swojego stowarzyszenia pobiera takie opłaty za to, że prowadzą stowarzyszenie, bo tego nie zrozumiał. W nawiązaniu do poruszonej kwestii przywrócenia spójności obszaru „Wyspy” stwierdził, że wynika to z głosów radnych, m. in. Aliny Król, która dosyć często podnosiła temat płotu, który jest na granicy prywatnej posesji. Pochylając się nad tą sprawą i chcąc ten temat zakończyć, taka myśl padła. Natomiast teren prywatny na „Wyspie” jest terenem prywatnym, a publiczny publicznym, można rozgraniczyć to odpowiednią tablicą. Działalność komercyjna przystani na „Wyspie” nie może i nie będzie prowadzona na terenie gminnym. Trzymanie łodzi na terenie publicznym będzie nieodpłatne. Aby zapewnić odpowiednią kontrolę tego, co będzie się działo, radni chcą, aby się znalazł czynnik społeczny mieszkańców, czy radnych. Nikt nie ma złych intencji. Dlatego należy się spotkać i rozmawiać. Nie chodzi tutaj o dowolne stowarzyszenie, tylko o ściśle ograniczone. Jeżeli forma stowarzyszenia jest niewłaściwa, to można ją zmienić. Jeżeli fundacja jest niewłaściwa, gdyż wymaga za dużo nakładów i samo utrzymywania się, finansowania, to można także zmienić. Natomiast chodzi o to, żeby zaangażować w to mieszkańców. Poinformował, że w Miłomłynie są obiekty, tereny, które zostały wybudowane, przekazane, a teraz mieszkańcy spacerują i narzekają na brak ich należytego utrzymania. Chodzi o to, by zaangażować mieszkańców, żeby zależało im na tym, aby ten teren utrzymywać, być może na zasadzie pracy wolontaryjnej. Tego nie uzyska się inaczej, jak włączając ich w proces opiniowania, może i decyzyjności w jakikolwiek sposób i taka była intencja.

Radna Joanna Karabinowska poinformowała, że otrzymała zaproszenie na to spotkanie i była jego uczestnikiem. Propozycja projektu uchwały w sprawie utworzenia parku na „Wyspie” i temat fiszki pojawił się po ostatniej sesji, na której poruszono temat powstania ekomariny nad Kanałem Elbląskim w Miłomłynie. W związku z tym tematem pojawiły się kontrowersje. Biorąc pod uwagę fakt, jak kontrowersyjnym tematem jest teren „Wyspy” wzięła udział w tym spotkaniu, by dowiedzieć się, co tam jest planowane. Cieszy się, że można jeszcze dyskutować na ten temat i dokonać niezbędnej zmiany zapisów projektu uchwały. Uważa, że zagospodarowanie terenu „Wyspy” w przedstawionej formie z przeznaczeniem dla wszystkich mieszkańców gminy jest to bardzo dobry pomysł. Jeśli chodzi o budowę mariny, to na ostatniej sesji Rady padło stwierdzenie, że gmina nie będzie jej utrzymywała, gdyż to zbyt wiele kosztuje. Aby odciążyć gminę od finansowania utrzymania budynku na „Wyspie” na spotkaniu padł pomysł powołania stowarzyszenia z udziałem przedstawicieli mieszkańców, po to, by każdy głos mieszkańca był uwzględniany. Jeżeli są zapisy, które trzeba zmienić w projekcie uchwały, to po to jest dyskusja przed podjęciem uchwały, żeby takie rzeczy dograć. Teren ma być publiczny i dlatego podpisała się pod projektem uchwały. Rada podjęła uchwałę o zagospodarowaniu przestrzennym, wiele

pomysłów na gorąco przedyskutowanych i podpisanych, potem wypada jakiś problem. Dobrze więc, że pojawiła się uchwała, jest możliwość dyskusji na ten temat, dogrania jakichś nieprecyzyjności i zostawienia terenu publicznego dla środowiska lokalnego. Wydaje jej się, że warto dograć wszystko tak, aby ten teren dostosować dla mieszkańców, żeby mogli i chcieli z niego korzystać. Zapis w projekcie uchwały o stowarzyszeniu pojawił się dlatego, żeby gmina nie musiała sama finansować działań.

Radna Alina Król poinformowała, że cieszy się, iż został poruszony temat zagospodarowania terenu „Wyspy” w Miłomłynie. Jej również bardzo podoba się pomysł rewitalizacji tego terenu, przywrócenia nazwy: „Ogród na Wyspie” z przywróceniem funkcjonowania budynku. Zgadza się ze zdaniem radnego Marka Grzędy, że gmina nie może przekazać tego terenu jakiegokolwiek organowi, czy to będzie fundacja, czy stowarzyszenie. Uwagi radnego są słuszne, że radni nie mogą uczestniczyć w tej działalności gospodarczej. Z chwilą przekazania terenu „Wyspy” w zarząd stowarzyszeniu, nie będzie swobodnego dostępu do tego miejsca, dlatego sprzeciwia się temu. Dla przykładu podała, że stadion przy Kanale Elbląskim w Miłomłynie jest terenem gminy, a zarządza nim LKS „Tęcza”. Jest to obiekt zamknięty do publicznego użytkowania. Propozycja zagospodarowania „Wyspy” jest dobra, ale nie przekazywanie obiektu jakiegokolwiek innemu organowi, który by zarządzał tym terenem. Uważa, że bardzo ważne jest pozyskanie pieniędzy. Niepokoi ją fakt, że Burmistrz powiedział, że nie wie, czy zdąży złożyć fiskę do Zarządu Związku Gmin. Gmina ma możliwość pozyskania nawet do 13 mln zł, m. in. na zagospodarowanie terenu „Wyspy”. Jeżeli gmina nie złoży w terminie fiski projektowej, to te pieniądze przepadną, a to będzie działaniem na szkodę mieszkańców. Środki na inwestycje przy Kanale Elbląskim są bardzo duże i nie potrzeba, żeby gmina wkładała w to przedsięwzięcie dużo wkładu własnego, bo można pozyskać te pieniądze, tylko trzeba chcieć. O zagospodarowaniu terenu „Wyspy” mówi się już drugą kadencję, a dziś słyszy, że nie wiemy, co chcemy. Wiemy, tylko trzeba złożyć wniosek na pozyskanie środków.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że zaproszenie do rozmów nad tym projektem uchwały otrzymali wszyscy radni. Ze względu na obowiązki radnych oraz ich urlopy nie ze wszystkim udało się spotkać w tym samym czasie. W nawiązaniu do wypowiedzi radnego Marka Grzędy odnośnie prowadzenia działalności zwrócił uwagę, że czym innym jest prowadzenie działalności gospodarczej, a czym innym jest pozyskiwanie środków zewnętrznych na cele statutowe. Planowany w projekcie uchwały zarządca nie ma celu komercyjnego. Pozyskiwałby tylko środki na cele statutowe, a nie na działania komercyjne. Zapytał radcę prawnego, czy pozyskiwanie środków na cele statutowe to jest działalność gospodarcza.

Radca prawny tut. urzędu, Pan Zbigniew Drzystek udzielając odpowiedzi Przewodniczącemu Rady poinformował, że to zależy od przyjętej koncepcji działalności stowarzyszenia. Przy okazji wyjaśnił, że propozycja organu wykonawczego gminy dotycząca zdjęcia tego punktu z porządku obrad padła dlatego, gdyż sprawa jest na bardzo wstępnym etapie ustalania koncepcji zagospodarowania terenu „Wyspy”. Wyspa jest szczególnym przedmiotem

w kontekście inwestowania na tym terenie. Wynika to z faktu jej specyficznego położenia i prawnych uwarunkowań. Budynek na „Wyspie” wpisany jest do rejestru zabytków. Teren „Wyspy” graniczy bezpośrednio z Kanałem Elbląskim, który jest obiektem zabytkowym i może ten obszar jest wpisany jako obszar starego miasta. Chcąc na tym terenie utworzyć park gminny, co jest niewątpliwie ciekawym pomysłem, należy wziąć pod uwagę art. 81 ustawy o ochronie przyrody: „Teren położony poza obrębem miast i wsi o zwartej zabudowie, pokryty drzewostanem i nieobjęty ochroną na podstawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, rada gminy może uznać za park gminny, jeżeli stanowi własność gminy, a jeżeli stanowi własność innego podmiotu - za zgodą właściciela”. W tej sytuacji podjęcie takiej uchwały wymaga uzyskania opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków. Nie można bez tej opinii podejmować takiej uchwały, bo ona byłaby wadliwa. Jeżeli Rada podjęłaby taką uchwałę, pomijając konserwatora i zakładając, że nadzór prawny wojewody nie zauważyłby tej kwestii, iż tam są tereny zabytkowe, a gmina, czy kto inny przystąpi do inwestycji na tej „Wyspie”, wtedy konserwator zabytków wstrzyma inwestycję bez żadnych dla niego konsekwencji. Konsekwencje spadną na kogoś, kto poniósł te wydatki. Na jakimkolwiek etapie będzie ta inwestycja, to będzie musiała zostać cofnięta, bo upadnie uchwała o inwestycji. Dlatego sam pomysł zagospodarowania terenu „Wyspy” jest niewątpliwie ciekawy, wymaga najpierw przygotowania gruntu prawnego, przynajmniej rozstrzygnięcia kwestii dotyczącej możliwości zorganizowania tam parku. Są szanse, by uzyskać pozytywną opinię wojewódzkiego konserwatora zabytków, bo nieznana jest jego interpretacja przepisów, podejścia do tej kwestii, więc trudno się wypowiadać. W zależności od stanowiska wojewódzkiego konserwatora zabytków można będzie podjąć dalsze działania. Uchwała ta otworzy przed gminą, organizacjami pozarządowymi, które działają na tym terenie różne możliwości współpracy gminy z tymi organizacjami, czy każdego z tych sektorów oddzielnie. W przypadku negatywnej opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków trzeba będzie przeanalizować inne możliwości realizacji takiego pomysłu. Następnie radca prawny stwierdził, że radni posiadają inicjatywę uchwałodawczą i mogą ją realizować. Radni nie są prawnikami, specjalistami od kwestii zarządzania. Natomiast projekt uchwały wymaga zaopiniowania przez radcę prawnego. W tym momencie przedstawił uwagi do projektu uchwały w zakresie podstawy prawnej i paragrafów 1, 2, 3, 4. Dodał, że w projekcie uchwały należy dodać zapis, że wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy oraz uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Radna Joanna Karabinowska w nawiązaniu do przedstawionej na sesji informacji w sprawie środków zewnętrznych na lata 2021-2027 zapytała, czy istnieje możliwość uzyskania dofinansowania z programu „Infrastruktura i środowisko” na realizację inwestycji związanej z doprowadzeniem wody do posesji części mieszkańców Liwy, którzy nie są podłączeni do wodociągu.

Inspektor tut. urzędu, Pani Joanna Szabelska poinformowała, że nie, gdyż program ten dotyczy dużych projektów. Do tej pory było tak, że wnioski obejmowały też aglomeracje powyżej 100 tys. mieszkańców. Obszary wiejskie, tj. Liwa, czy małe miasta jak Miłomłyn należą do obszarów wiejskich i mogą

korzystać z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Miejscowości, które są w aglomeracji i są podłączone do naszej oczyszczalni ścieków mogą korzystać z dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego. W tym roku gmina planuje jeszcze złożyć w ramach programu „Polski Ład” duży wniosek na gospodarkę wodno-ściekową, którym trzeba będzie objąć obszary, tj. Lubień, Ostrów.

Radca prawny tut. urzędu, Pan Zbigniew Drzystek w uzupełnieniu swojej wypowiedzi zwrócił uwagę, że dobrze by było stworzyć koncepcję parku, choćby także dla oceny przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak stwierdził, że jeżeli radni nie przygotowaliby projektu uchwały w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy”, to może jeszcze długo nie byłoby mowy na ten temat. Co do konserwatora, to nie obawiałby się, że w trakcie realizacji cofną gminie decyzję, bo w momencie uzyskiwania jakiegokolwiek decyzji pod względem budowy, uzgodnień ze starostwem, pierwsze to będzie weryfikacja pozwolenia konserwatorskiego. Dodał, że inwestuje na tym terenie i wie, że nic nie jest w stanie zrobić bez zgody konserwatora i nikt nie ma zamiaru tego omijać.

Radny Szymon Andruszkiewicz w nawiązaniu do wypowiedzi radnej Aliny Król, że boiskiem przy Kanale Elbląskim zarządza LKS „Tęcza” Miłomłyn i nikt nie ma prawa z niego korzystać stwierdził, że tak nie jest. Jego dzieci, jak również dzieci z sąsiadującego z boiskiem osiedla bez problemów korzystały z tego obiektu. Także myśli, że to może upaść jeżeli chodzi o „Wyspę”. Był wniosek radnego Marka Grzędę o odwołanie Pana Tomasza Kasprzaka, padło bardzo dużo różnych wniosków, a od tamtego czasu rzeczywiście nic się nie zmieniło. Nie było nawet interpelacji, która pojawiła się w momencie, jak pojawił się jakiś wniosek o zagospodarowanie tego terenu, a mowa o tym głośno i od dłuższego czasu. Celem stowarzyszenia, czy jakiegokolwiek innego podmiotu, w którym byłoby więcej osób, jest zarządzanie terenem w taki sposób, by każdy, kto funkcjonuje na terenie gminy miał prawo do swobodnego z niego korzystania. Przy okazji stwierdził, że stowarzyszenia i fundacje mają ograniczenia w dostępie do pomieszczeń Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Miłomłynie. Działa w nim tylko Stowarzyszenie „Mozaika”.

Radna Joanna Karabinowska podziękowała radnemu Markowi Grzędzie za wywołanie dyskusji na temat zagospodarowania terenu „Wyspy” w Miłomłynie. Poinformowała, że sprawa powołania stowarzyszenia pojawiła się na spotkaniu w trakcie rozmowy na temat kosztów utrzymania budynku znajdującego się na „Wyspie”. Stowarzyszenie opracuje statut, w którym będzie wpisane wszystko co jest ważne, żeby nie przekraczać statutu, co ma być publiczne, można ująć w statucie. Podziękowała radcy prawnemu, który podpowiedział wiele rzeczy, dał dowód temu, że tam nie było złych intencji, by się coś tworzyło. Nie wie, czemu pojawiły się złe intencje odnośnie opracowanego projektu uchwały w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy”, tym bardziej, że jest ponawiany ten temat, sprzedać, albo nie wiadomo, co z tym zrobić. Jak pojawił się pomysł zagospodarowania tego terenu, to raptem pojawiają się inne pomysły.

Od ręki pojawiają podteksty inwestycyjne, jakiegokolwiek inne. Przecież to ma być dla mieszkańców gminy, którzy płacą podatki.

Radny Marek Grzęda odniósł się do wypowiedzi radnego Szymona Andruszkiewicza. Zwrócił uwagę, że temat „Wyspy” z jego strony nie wynikał w momencie złożenia wniosku o odwołanie Pana T. Kasprzaka. Sprawa dotyczyła czego innego. Temat terenu „Wyspy” poruszył pierwszy raz podczas zmiany studium uwarunkowań i planu zagospodarowania przestrzennego gminy, który był jego zdaniem zrobiony niezgodnie z wolą mieszkańców. Przypomniał, że dwa lata temu również składał interpelację na temat rewitalizacji „Wyspy”. Jak już mówił wcześniej ostatnią interpelację złożył po otrzymaniu informacji, że radni złożyli taki projekt uchwały. Zwrócił się z pytaniem do radcy prawnego urzędu, czy w paragrafie 3 ust. 1 projektu uchwały o brzmieniu „Zarząd nad przedmiotowym terenem przekazać w formie nieodpłatnego użyczenia stowarzyszeniu, które należy powołać w tym celu” można przed słowem „przekazać” dodać słowo „może”, gdyż proponowany dotychczasowy zapis obligatoryjnie zobowiązuje urząd gminy do przekazania go jakiemuś stowarzyszeniu. Przypomniał, że co roku jest uchwalany przez Radę program współpracy z organizacjami pozarządowymi z Gminą Miłomłyn, w ramach którego można powierzać stowarzyszeniom zadania własne.

Radca prawny tut. urzędu, Pan Zbigniew Drzystek poinformował, że zastanawiał się nad sformułowaniem paragrafu 3 ustępow 1. Ostatecznie zaproponował zostawić ten zapis bez uzupełniania. Jeżeli jest taka intencja radnych, to można bardziej szczegółowo opracować uzasadnienie do projektu uchwały. Stwierdził, że w niektórych kwestiach granice między uprawnieniami organu wykonawczego gminy, a Radą są czasami płynne. Tu Rada w jakiś sposób wchodzi na ten teren, ale jest też zawarta idea, zaakcentowanie samej jakby koncepcji. Zaproponował zostawić ten zapis. Jeżeli nadzór prawny Wojewody będzie miał zastrzeżenia do tego paragrafu uchwały, to tą uchwałę można będzie potem zmienić poprzez wprowadzenie tego zapisu. Oczywiście alternatywny zapis jest bardziej pewny. Wątpi, żeby budził jakieś zastrzeżenia nadzoru prawnego wojewody.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak zapytał Burmistrza w imieniu radnych, którzy podpisali się pod projektem uchwały w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy” oraz radnego M. Grzędy, który również złożył interpelację w tej sprawie, czy jest wola ze strony gminy, by zagospodarować teren „Wyspy”, czy może są inne priorytety w ramach RPO. Przypomniał, że każdy samorząd należący do Związku Gmin może uzyskać dofinansowanie do realizacji zadań w granicach ok. 13-14 mln zł.

Radny Marek Grzęda zapytał, od kiedy gmina wie, że może składać fiskę w tym temacie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że fiski są przygotowywane od dwóch lat. Pracując w Zarządzie Związku widział zgłoszone projekty. Na początku były one nazywane w prosty roboczy sposób, na zasadzie park na „Wyspie”, ekomarina, trasa spacerowa wzdłuż kanału. Na etapie kolejnych

prac nad Strategią w rozmowach z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego były jasne informacje, że ma to być temat związany z Kanałem Elbląskim, a gmina ma możliwość zgłoszenia tylko dwóch projektów. Finalnie gmina zgłosiła do Biura Związku 10 fiszek, m. in. na kanalizację, budowę cmentarza, zamierzenia infrastrukturalne i dwie fiszki, one nie nazywają się jako budowa ekomariny, czy ścieżki rowerowej. Jest to inwestycja w infrastrukturę sportową i rekreacyjną. W ramach budowy tej infrastruktury myślimy o terenie „Wyspy”, czy innym miejscu, np. placu zabaw, może terenach uzdrowiskowych. Rada chce wiedzieć, w którą stronę jest wola urzędu, w którą stronę idzie ta fiszka, by pootwierać wszystkie możliwe furtki, a pozostawić np. coś co nam później będzie blokowało inwestycje. Zapisy fiszki są bardzo ogólne, nie wynika z nich wprost, co będzie realizowane. Także trzeba stworzyć koncepcję zagospodarowania terenu „Wyspy” oraz opracować kosztorys realizacji tego zadania, żeby było wiadomo wokół jakiej kwoty się obracamy. Natomiast, czy to będzie 5, czy 7 mln zł, to jesteśmy w stanie sobie określić. Rada chce znać zamierzenia, intencje burmistrza, czy temat „Wyspy” będzie wzięty pod uwagę, czy może jest inny, o czym Rada nie wie.

Burmistrz Miasta i Gminy Stanisław Siwkowski udzielając odpowiedzi Przewodniczącemu Rady poinformował, że temat zagospodarowania terenu „Wyspy” ma na uwadze, od kiedy został Burmistrzem. Chęci i wola była i jest w dalszym ciągu, ale brakuje środków, gdyż gmina ma inne priorytety, m. in. doprowadzenie mieszkańcom wody, modernizację oczyszczalni ścieków oraz inwestycje w zakresie infrastruktury uzdrowiskowej, na które można było uzyskać dofinansowanie. Perspektywa unijna 2021-2027 pokazuje gminie, że należy działać bardziej kompleksowo. Przystępując do realizacji inwestycji należy też pamiętać o spełnieniu warunków ustawy o finansach publicznych, tj. zrównoważeniu się dochodów i wydatków budżetowych. Na pewno gmina złoży, tylko będzie nazwane to inaczej. Na zagospodarowanie terenu „Wyspy” potrzeba będzie ok. 5 mln zł. Gmina złoży wniosek, żeby to zadanie było ujęte, a fiszkę może złożyć, ale jeszcze nie wie, co będzie w niej napisane, czy urząd zdąży ją opracować. Na dzień dzisiejszy spróbujemy wybrać koncepcję, co tam ma być na tej „Wyspie”. Radni i mieszkańcy będą brali w tym czynny udział. Trzeba zrobić konsultacje społeczne. Są cztery sposoby na zagospodarowanie terenu „Wyspy”. Nie będzie teraz mówił o tym oficjalnie. Przy okazji Burmistrz poinformował, że gmina ma uzyskać 20 mln zł z Programu „Polska Wschodnia” na uzdrowisko. Gmina nie przerobi tych środków, gdyż trzeba będzie mieć swój wkład własny - minimum 15 %. Gmina obecnie składa wnioski do Programu „Polski Ład” o dofinansowanie budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej oraz docieplenia gimnazjum.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak stwierdził, że to należy tak napisać, by wiązało się z Kanałem Elbląskim.

Radny Szymon Andruszkiewicz poinformował, że przysłuchując się tej wypowiedzi dochodzi do wniosku, że to jest na zasadzie „bardzo chcę, ale boję się”. Zapytał, czego się boimy, partnerstwa między gminą, a Panem T. Kasprzakiem jako przedsiębiorcą, dlatego, że może zyskać przy okazji, czy boimy się czego innego. Dodał, że bardzo często radni powołują się na jego mamę, która nie żyje od 10 lat. Jego mama, pomimo to, że nie miała za dużo pieniędzy była bardzo otwarta na ludzi, wierzyła ludziom. Nawet na jej pogrzebie ksiądz powiedział, że

w rozmowie z nim wypowiedziała takie zdanie „żyjemy w takich czasach, że jest bardzo ciężko kochać ludzi”. Nie mówi, że musimy kochać Pana Tomasza Kasprzaka. Zaproponował jednak, by zaufać mu, gdyż on niewiele zyska. Skorzysta na tym, że przy okazji będzie posprzątny teren położony w sąsiedztwie jego posesji na „Wyspie”. Mieszkańcy Miłomłyna zyskają dużo więcej. Także należy się zastanowić, co gmina chce uzyskać. Mówienie, że kiedyś to zrobimy, co za 100 lat?

Burmistrz Miasta i Gminy Stanisław Siwkowski poinformował, że chodzi mu o perspektywę 2021-2027. Stwierdził, że gmina ma inne ważniejsze priorytety. Na rewitalizację w tej chwili nie ma pieniędzy, bo jest połączona z rewitalizacją w człowieka. Dodał, że Pan Tomasz Kasprzak jest częścią składową „Wyspy” jako mieszkaniec.

Radny Szymon Andruszkiewicz zwrócił uwagę, że mowa jest o tym, iż gmina nie ma pieniędzy, ale, żeby wystąpić z jakąkolwiek fiską trzeba opracować kosztorys. Zapytał, dlaczego gmina tego nie zleci, przecież to nie jest duży koszt. Uważa, że od czegoś trzeba zacząć. Jeżeli nie ma kosztorysu, to gmina nigdy nie wystąpi o dofinansowanie.

Burmistrz Miasta i Gminy Stanisław Siwkowski poinformował, że jest złożona interpelacja przez radnego, w związku z tym podejmie kroki, by zrobić dokumentację. Będzie konsultować z radnymi, co ma być na tym terenie. Zwrócił uwagę, że przyspieszenie sprawy zagospodarowania „Wyspy” nastąpiło po ostatniej sesji Rady, na której była mowa o powstaniu ekomariny przy Kanale Elbląskim w Miłomłynie.

Radna Joanna Karabinowska stwierdziła, że pomysł zagospodarowania „Wyspy” pojawił się przy sprawie utworzenia ekomariny, gdyż wtedy radni dowiedzieli się o możliwości składania fiszek. Powstał pomysł złożenia fiszki na zagospodarowanie tego terenu. Temat ten jest poruszany od kiedy brała udział w sesji jako sołtys, a od kilku kadencji jako radna i do tej pory nikt się za to nie wziął. Teraz pojawił się pomysł, który budzi tak wiele kontrowersji. Dobrze, że radni korzystając z prawa inicjatywy uchwałodawczej opracowali projekt uchwały w sprawie zagospodarowania tego terenu na cele publiczne.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Kasprzak poinformował, że w sprawie zagospodarowania terenu „Wyspy” w Miłomłynie został przedstawiony projekt uchwały opracowany przez kilku radnych oraz interpelacja radnego Marka Grzędy. Mieszkańcy mogli się dowiedzieć, że rusza sprawa zagospodarowania tego terenu. Przypomniał, że zgodnie z propozycją Burmistrza po sesji odbędzie się spotkanie radnych, na którym Burmistrz przedstawi swoje stanowisko w tej sprawie. W związku z tym zaproponował zakończenie dyskusji na ten temat.

Radna Alina Król zapytała Burmistrza, czy jest możliwość postawienia kamery za pawilonami handlowymi przy ul. Ostródzkiej w Miłomłynie, co może wpłynąć na zmniejszenie ilości wyrzucanych śmieci na tym terenie.

Burmistrz Miasta i Gminy Stanisław Siwkowski udzielając odpowiedzi radnej A. Król poinformował, że teren ten jest monitorowany. Są wytypowani pracownicy do sprzątania terenów i obiektów gminnych, tj. leśny park, tężnia, plaża miejska oraz ulice Miłomłyna.

Więcej wniosków i informacji nie zgłoszono.

Adn. pkt 6. Zakończenie obrad sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Przewodniczący dokonał zamknięcia obrad.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:
Krystyna Staszyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Tomasz Kasprzak